

# 15 pijanych kierowców zatrzymano od 1 kwietnia na powiatowych drogach

Data publikacji: 5.04.2011 16:45

*Od 1 kwietnia na drogach cieszyńskiego powiatu funkcjonariusze zatrzymali 15 pijanych kierowców. Znaczna część zatrzymanych przez policję kierowców na podwójnym gazie tłumaczyła się, że jest trzeźwa, nie zdając sobie sprawy z tzw. syndromu drugiego dnia, czyli obecności alkoholu w organizmie nawet po upływie kilkunastu godzin od skończenia spożywania alkoholu.*

Amatorzy jazdy pod wpływem byli już niejednokrotnie recydywistami i posiadali zakaz prowadzenia. Niepokoił także fakt, że większość kierujących miała ponad 2 promile: **- Zdecydowana większość z nich po badaniu alkomatem miała ponad 2 promile alkoholu w wydychanym powietrzu, a kilku kierowało pomimo sądowego zakazu kierowania pojazdami** - informuje mł. asp. Rafał Domagała, rzecznik Prasowy KPP w Cieszynie.

Pierwszego nietrzeźwego kierowcę mundurowi wyłowili z ruchu już o 13.00 w Ustroniu na Katowickiej: **- Kierowca Toyoty Corolli, 33 - letni mieszkaniec powiatu nowosądeckiego wydmuchał prawie 1 promil** - podaje mł. asp. Rafał Domagała. Na kolejnego amatora trunków nie trzeba było długo czekać - następnego dnia dalszą jazdę zakończył kolejny kierowca: **- O tej samej godzinie, ale już w sobotę w Kończycach Małych na ulicy Jagiellońskiej zakończył jazdę 53 - letni kierowca Nissana Primera. Miał w organizmie ponad 3 promile!** - podaje rzecznik prasowy.

Jak informuje mł. asp. Rafał Domagała, do kolejnych przypadków jazdy "na podwójnym gazie" doszło 3 kwietnia: **- W niedzielę po godz. 2.00 w nocy w Cieszynie na ulicy Górnej, stróże prawa zastopowali kierowcę samochodu marki Volvo. Badanie alkomatem u 25 - letniego mieszkańca Jaworzna wykazało prawie 2,5 promila. Tego samego dnia około 15.50 Policjanci zostali wezwani do Hażłacha na Cieszyńską gdzie zgłoszono kolizję. Samochód VW Sharan wjechał w słup energetyczny. Kierowcą była 33 letnia mieszkanka powiatu cieszyńskiego. Po skontrolowaniu trzeźwości okazało się, że miała ponad 2 promile.**

Teraz wszystkim grożą surowe sankcje karne i sądowy zakaz kierowania.